

Portal Województwa Lubuskiego



Oświadczenie w sprawie przekształcenia SPSW w Gorzowie



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -28 stycznia 2013 godz. 15:46

W nawiązaniu do wypowiedzi Jarosława Porwicha, przewodniczącego Zarządu Regionu Gorzowskiego Solidarności, w wywiadzie na antenie Radia Gorzów z 22 stycznia 2013 r., Urząd Marszałkowski Województwa

Lubuskiego wyjaśnia i prostuje nieprawdziwe informacje, które pojawiły się w rozmowie. Treść w rozwinięciu.

OŚWIADCZENIE

W nawiązaniu do wypowiedzi Jarosława Porwicha, przewodniczącego Zarządu Regionu Gorzowskiego Solidarności, w wywiadzie na antenie Radia Gorzów z 22 stycznia 2013 r., pragnę przekazać mieszkańcom województwa lubuskiego wyjaśnienia i sprostować nieprawdziwe informacje, które pojawiły się w rozmowie. Lubuszanom należy się wyjaśnienie, ponieważ Pan Jarosław Porwich ma prawo nie mieć aktualnej wiedzy na temat procesu przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie. Jako przewodniczący Zarządu Regionu Gorzowskiego Solidarności na co dzień nie zajmuje się sprawami ochrony zdrowia, a w szczególności – Szpitala w Gorzowie.

Nieprawdą jest, że harmonogram przekształcenia lecznicy, który został przyjęty przez Zarząd Województwa Lubuskiego, jest niemożliwy do zrealizowania. Wszystkie zaplanowane etapy procesu przekształcenia wynikają z zapisów w ustawie o działalności leczniczej z 15 kwietnia 2011 r. Harmonogram i możliwość jego realizacji były wielokrotnie konsultowane z Ministerstwem Zdrowia. Nikt nas nie ponagla, żeby proces przeprowadzić jak najszybciej. Gdyby to było możliwe – przekształcilibyśmy lecznicę już teraz, bo każdy miesiąc zwłoki, to ok. 1,5 mln zł strat dla szpitala i województwa. Jednak negocjacje z wierzycielami powinno się rozpocząć dopiero w momencie, kiedy będziemy mieć pewność, że szpital będzie przekształcony. Wierzyciele oczekują od nas realnych terminów przejęcia przez nas zobowiązań, a nie jedynie intencji.

Jarosław Porwich w swojej wypowiedzi powołuje się na program naprawczy lecznicy, który został przygotowany przez firmę zewnętrzną. Dokument ten nie powinien być bezpośrednim źródłem informacji o szpitalu. W rzeczywistości ostateczna wersja programu naprawczego została przygotowana przez Marka Twardowskiego, dyrektora szpitala. A kwestie finansowe związane z rozpoczęciem działalności szpitalnej spółki są nakreślone w projekcie uchwały Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie przekształcenia szpitala. Pan Porwich musiał ją czytać, bo słusznie zauważył, że nie ma w niej ani słowa o gruntach i szpitalnych budynkach. Otóż Zarząd Województwa od początku zdecydował – co wielokrotnie podkreślano także podczas debaty publicznej w urzędzie marszałkowskim, na którą Pan Porwich nie przyjechał, choć był zaproszony – że nie przekaże ich aportem dla nowej spółki. Jej majątkiem będzie mienie ruchome.

Zarząd Województwa Lubuskiego nigdy nie twierdził – jak twierdzi Pan Jarosław Porwich – że proces przekształcenia wygląda różowo. Wielokrotnie publicznie mówiono o tym, że przekształcenie to proces bardzo trudny, skomplikowany, wymagający szczególnej staranności. Skalę problemu określa chociażby wysokość zadłużenia – to jest obecnie 266 mln zł, oraz liczba wierzycieli, która sięga ponad

800 pozycji.

I najważniejsze. Jarosław Porwich w swoim wywiadzie mówi, że Zarząd Województwa nie bierze pod uwagę innych możliwości zniwelowania zadłużenia lecznicy. Sam natomiast takich możliwości nie wymienia. Powód jest prosty – innych (zaznaczę – realnych) możliwości, niż te, które teraz daje ustawa o działalności leczniczej, po prostu nie ma. Do tej pory nikt nie poradził sobie z lawinowo narastającym zadłużeniem. Dopiero nowa ustawa otworzyła furtkę, z której obecny Zarząd Województwa zamierza skorzystać. To działanie może przynieść jedynie korzyści szpitalowi, a tym samym naszemu województwu.

Zastanawiające jest to, iż Pan Jarosław Porwich w ogóle nie poruszył w swojej wypowiedzi kwestii obrony praw pracowniczych i spraw kadrowych, co związane jest z pełnioną przez niego funkcją. Wypowiadał się wyłącznie na temat przekształcenia szpitala. Zdradził także, że jest zainteresowany wystartowaniem w najbliższych wyborach samorządowych, można więc odebrać jego wypowiedzi jako polityczne.

Należy zauważyć właściwą rolę, jaką wypełniają związki zawodowe w szpitalu, które współpracują z dyrektorem i są zainteresowane przekazywanymi informacjami na temat przekształcenia, znają szczegóły procesu przekształcenia, wykazują się troską o pracowników. Odbieram to jako pierwszą pozytywną jaskółkę zmian w lecznicy. Szef szpitalnej Solidarności Andrzej Andrzejczak w tej samej rozgłośni radiowej kilka dni wcześniej pozytywnie wypowiadał się o pracy dyrektora Twardowskiego. Związki zawodowe wstępnie zaakceptowały zmiany w układzie zbiorowym, nad którym odbędą się jeszcze konsultacje. I to jest wiarygodna ocena pracy, jaką wykonał Zarząd Szpitala przy wsparciu Zarządu Województwa nad procesem przekształcenia.

Romuald Kreń Członek Zarządu Województwa Lubuskiego

[Oświadczenie](#)